Nr 51

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 28 Kwietnia v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest d. 20 kwietnia.

Przez naywyższy ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod 4 kwietnia, rzeczywisty radca stanu, *Żewanow*, przyłączony do heroldyi, dla przeznaczenia na mieysce, randze jego odpowiadające.

— Przez naywyższy ukaz do kollegium państwa spraw zagranicznych, pod 20 lutego, radcy honorowi, *Wołkow* i Hrabia *Panin*, w nagrodę gorliwości w służbie, podniesieni na assesorów kollegialnych.

— Pałac na Kamiennym-Ostrowie, ze wszystkiemi należącemi do niego zakładami i budowami, który, jako własność zmarłego Cesarza Alexandra przeszedł był w posiadanie Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Elżbiety Alexiejewny, stosownie do Jey życzenia, został teraz własnością Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiego Xiążęcia Michała i Jego potomstwa.

— Przez naywyższy ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi d. 8. kwiet., przez Sprawującego Ministeryum spraw wewnętrzynych, Cesarz Jegomość, zgodnie z opinija Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza i Wielkiego Xiążęcia Konstantego Pawłowicza, naywyżey rozkazać raczył: Mińskiemu Gubernatorowi Cywilnemu, przeznaczyć dwóch urzędników do szczególnych poleceń, na jednakiey osnowie, jak podobniż urzędnicy przeznaczeni są w guberniach wołyńskiey i podolskiey, co nie ma służyć za przykład dla drugich.

— Przez naywyższy ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez Ministra sprawiedliwości d. 9 kwietnia, Senator ober-berg-hauptmann 3ciey klassy, *Miecznikow*, przeznaczony do zasiadania w pierwszym departamencie Rządzącego Senatu.

— Gazeta Senacka ogłosiła ukaz okolny Rządzącego Senatu o naywyższém ustanowieniu munduru dla urzędników kancellaryi PP. Ministrów: jest koloru ciemno-zielonego, o dziewięciu guzikach żółtych w jeden rząd z herbem Państwa: na kieszeniach i obszlagach po trzy guziki: kołnierz i obszlagi ciemno-zielone z ponsową wypustką. Podział munduru następujący: 1) Zarządzający kancellaryą i urzędnicy rangi wyższey od klassy 5tey, mają haft zupełny złoty, podług wzoru, na kołnierzu i obszlagach. 2) Zaymujący się sporządzaniem wywodu spraw oraz urzędnicy klassy 5 i 6, takiż haft na kołnierzu i obszlagach. 3) Expedytorowie i urzędnicy klassy 7 i 8 tenże haft na samym kołnierzu. 4) Wszyscy dalsi urzędnicy, niższi od 8mey klassy, zamiast haftu zupełnego, mają na kołnierzu i obszlagach jeden tylko złotem haftowany kant. Mundury te są paradne i przeznaczają się na dni uroczyste: na dni powszednie i do codziennych robót w kancellaryi, wszyscy w ogólności urzędnicy mają mieć fraki ciemno-zielone, podług rysunku z kołnierzem i obszlagami sukiennemi, jednegoż koloru z frakiem, guziki żółte takież, jak u mundurów. Spodnie i kamizelki do munduru białe sukienne albo kazimierkowe, z żółtemi u spodeń guziczkami, z témże wyobrażeniem, co i na mundurach. Do frakow kamizelki białe zwyczayne: pantaliony ciemne do bótow, kapelusz okrągły. Do munduru paradnego używać szpady z felcechem.

— Rządzący Senat ogłosił ukazy: 1) D. 31 marca r. t., pozwalający urzędnikom administracyi górniczey i leśney nosić długie pantaliony koloru mundurowego. 2) Teyże daty, zabraniający ludziom prywatnym robienia fejerwerków.

— D. 13 kwiet. wyszedł z St. Petersburga siódmy i ostatni oddział woysk korpusu gwardyi, przeznaczonych do Moskwy. Drogę tę mają odbydź we 47miu dniach, w tey liczbie 13 odpoczynków.

— Podług doniesień z *Taganrogu*, Cesarzowa Jeymość Elżbieta Alexiejewna, znayduje się w pożądanym stanie zdrowia. Ze względu na doniesienia Gubernatorów Ekaterynosławskiego i Słobodzko-Ukraińskiego, o stanie dróg w guberniach im powierzonych, wyjazd Nayjaśnieyszey Pani odłożony do końca kwietnia.

— D. 13 kwiet. umarł w *St. Petersburgu*, komendant korpusu górniczego kadetów, radca stanu i kawaler Piotr Iwanowicz *Meder*.

Austrya.

Wiedeń dnia 20 kwietnia.
(z Gazety Lwowskiey).

N. Pan raczył do Ministra Spraw Wewnętrznych i Naywyższego Kanclerza, Hrabiego *Saurau*, własną ręką napisać list następujący: „Kochany Hrabia Saurau! W ciągu mojey ciężkiey choroby, z którey za pomocą Bozkiey Opatrzności przyszedłem do zdrowia; ludy Moje dały mi nowe dowody przychylności, którą uważam za naypięknieyszą nagrodę, za poświęcaną dla nich troskliwość i miłość w ciągu Mojego długiego Panowania. Nie z mnieyszém upodobaniem znalazłem znowu we wszystkich klassach narodu i we wszystkich prowincyach Monarchii ten sam sposób myślenia, któremu, tak w dniach złych, jak i dobrych wiernemi pozostały. Nie mogę onym lepiey Mojey wyrazić wdzięczności, jak gdy publicznie uznaję i na nowo potwierdzam, tak sercu Mojemu dobroczynną, a dla poddanych Moich zaszczytną prawdę.

w Wiedniu d. 17 kwietnia 1826 r. Franciszek.

— Jego Cesarska Mość raczył wezwanemu do rady w czasie swey choroby doktorowi medycyny, Jakubowi *Staudenheimowi*, dać krzyż kawalerski Ces. orderu Leopolda.

Francya.

Paryż d. 20 kwietnia.
(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Zawczora poseł portugalski, Hrabia *Mello-Breyner*, miał zaszczyt złożyć J. K. M. na prywatném wysłuchaniu list N. Królewny Infantki, *Izabelli*, w którym ona, w charakterze swoim, jako Rejentka, uwiadamia o śmierci Króla, Oyca swojego, i Hrabiego *Bello-Breyner* na poselstwie potwierdza.

— Z *Hayti* przybyła fregata *Antigona*, przyniosła wiadomość o prawie, przyjętem przez Izbę reprezentantów tey rzeczypospolitey, mocą którego summa umówiona, jako wynagrodzenie dawniey-

szych kolonistów, za dług narodowy uznaną została.

— Marszałek Xiąże *Raguzy*, wyjechał d. 18, ze świetnym orszakiem do S. Petersburga— Xiąże *Devonshire* zawczora wyjechał do Londynu, zkąd morzem uda się do Rossyi.

— Wczorayszy *Dziennik Rozpraw* namienia o nowym układzie między Francyą a Hiszpanią, podług którego osadzenie tego kraju trwać ma jeszcze do roku 1829; a *Konstytucyonista* wmawia swoim czytelnikom o kordonie zdrowia, mającym się wyciągnąć na granicach portugalskich. Obie te wiadomości są bardzo niepewne.

— D. 17 kwietnia *Ouvrard* słuchany był przez Kommissyą śledczą Izby Parów.

— Francuzki inprowizator Eugeniusz *Pradel* włoskiego inprowizatora *Sgricci*, przez gazety zaprasza, do spólnego dania widowiska na zysk pogorzałych braci Frankonich. Każdy z nich miałby improwizować trajedyą (zapewne we własnym języku).

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Siostry Miłosierdzia ś. Kamilli udały się do PP. *André* i *Cottier* prosząc, aby mogły popłynąć do Grecyi, dla opatrywania ranionych i chorych.

—Rząd Peruański wyraźnie zbankrutował. Oznaymiono na giełdzie w Londynie, że kupony przypadające na 15go nie będą mogły bydź zapłacone.

Aktor Talma grywa teraz role gościnne na teatrze w Havre. Guy niedawno wystąpił w roli Karola VI, ktoś cisnął z loży kamieniem, obwiniętym w papier, i tak silnie uderzył go w głowę, że *Talma* oddalił się natychmiast ze sceny i kortyna spuszczoną została. Ujęła się mocno publiczność za polubieńcem swoim, a jegomość, co kamieniem rzucił, przytrzymanym został. Lecz pokazało się, że i on był wielbicielem Talmy, że chciał tylko podrzucić wiersze pochlebne, które, aby do celu docisnąć, dla ciężkości kamyk w nie obwinął. Rozwiązano papier i przekonano się o prawdzie. Ztąd śmiech, który i sam Talma z publicznością natenczas dzielił, upraszając wszakże, aby go udziałem honorów w ten sposob na przyszłość nikt więcey zaszczycać nie raczył.

— *Dnia 23.* —

(*z Monitora Warszawskiego.*)

Sławny autor X. *de la Mennais* pozwany został do sądu policyi poprawczey, za to, że w ostatniém dziele swojém „*De la religion considérée dans ses raports avec l' ordre politique et civile*“ powstaje na deklaracyą kościoła gallikańskiego z roku 1682, i jey prawomocności nie uznaje. Sąd wspomniony skazał w dniu wczorayszym autora na 30 franków kary, na koszta sądowe, i na zabór i zniszczenie dzieła w sali sądowey.

— Xiąże *Doudeauville*, Minister domu królewskiego, udał się dnia 17 do *Marly* dla obeyrzenia machiny parowey, mającey zastąpić dawną machinę, która dostarczała wody do Wersalu. Minister obeyrzał ją we wszystkich szczegółach, przypatrywał się jey rozwinieniu i wykonaniu; oświadczył Panu *Cecile* i architektowi, ile go zadowalnia doskonałość i piękność tego dzieła. Ciowa machina zrobiona była za staraniem i pod kierunkiem P. *Cecile* i *Mortein*.

Anglia.

Londyn dnia 15 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Odebrane tu listy z *Jawa* wystawiają smutny stan tey wyspy. Powstańcy, którzy wschodnią jey część zaymują, popełniają naywiększe bezprawia; obrócili w perzynę *Peccalonga* i *Indermego*; w kilku oraz mieysach zapalili *Samarang*. Pewny kupiec chiński utracił przez pożar 20,000 kamieni kawy. Woysko niderlandzkie wycieńczone trudami, zamknęło się w warownych mieyscach.

List pisany z *Limy* d. 20 grudnia zapewnia, iż Jenerał hiszpański *Rodil* rozpoczął układy względem poddania twierdzy *Callao*, w którey dowodzi.

P. *Abercrombie* w Izbie Niższey prosił d. 13 b. m. o pozwolenie, aby mógł podać bil względem odmiany i poprawy dotychczasowego systematu wybierania członków parlamentu z *Edymburga*. Oświadczył, iż to miasto, liczące dziś 100,000 ludności, wysyła jednego tylko reprezentanta, którego wybiera rada mieyska, złożona z 33 osób, a tak obywatele nie należą do tey czynności. Zdanie Pana *Abercrombie* odrzucono większością 122 kresek przeciw 97.

— *Dnia 18.* —

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Prezydent Rpltey haytańskiey wydał dnia 5 marca odezwę do ludu, w którey rozbiera znaczenie rozkazu emancypacyynego przez Karola X. wydanego, i uwiadamia, że objaśnień od ministrów francuzkich żądać będzie.

Podług gazety *Times* otrzymać miał P. *Stratford Canning* instrukcye do żądania, aby Dywan kroki nieprzyjacielskie zawiesił. Spodziewać się można, że Porta w tey mierze nie wiele będzie robiła trudności. Względem przyszłego kształtu rządu Grecyi, jeszcze nic stanowczego nie postanowiono.

Hiszpania.

Madryt dnia 7 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Infant *Don Francisco de Paula*, bawiący w tuteyszey stolicy, przewodniczyć będzie na Radzie Stanu. Sessye jey coraz się rzadziey odbywają.

Gdy Pułkownik *Orcacitos*, dowódca 2go pułku strzelców konnych, stojącego w *Valladolid*, chciał uskutecznić odebrany od ministra woyny rozkaz względem officerów konstytucyynych, powstały takie rozruchy, iż jeneralny kapitan kazał mu wstrzymać się do dalszego rozporządzenia.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Pojedynki w kompaniach gwardyi przybocney tak się zagęściły, iż Rząd zniewolony był nakazać śledztwo, z którego się pokazało, iż w gwardyi wiele jest ludzi niespokoynych. W skutku tego, 18 z nich otrzymało dymissye z rozkazem, aby się w krótkim przeciągu czasu z kraju wynieśli.

Szwaycarowie, chcąc się zapewnić od napaści w dniu ś. Józefa, i mając się na ostróżności, pragną bydź razem pomieszczonymi, i żądali dla tego, aby mogli całym korpusem udadź się do Aranjuez.

— *Dnia 12.* —

Donoszą z Badajoz, że z Portugalii przybywa wielu Xięży do Hiszpanii; przyczyna tego niewiadoma.

Z Ministrów, tylko Xiąże *Infantado* i Pan *Calomarde*, udali się z Królem do Aranjuez.

Margrabia *Valparaiso* umarł niespodzianie; jego spadkobiercą jest Margrabia *Albudeyte*.

Rząd marokański wysłał ośmiodziałowy szoner i 60 ludzi przeciwko okrętom europeyskim, które z nim żadnych układów dotąd nie zawarły.

Niemcy.

Od brzegów Elby d. 27 kwietnia.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Z Hamburga donoszą pod d. 25 kwietnia: — „Właśnie w tey chwili przybyła poczta angielska, i przywiozła listy do d. 21 b. m. — Dowiadujemy się przez nią, że pewny pułkownik angielski doniosł, jakoby Missolunga wziętą nareszcie została, a *Bozaris* podpalił prochy i wyleciał na powietrze, i z nim 2000 Turków.

Kupcy Persey zakupili w Hamburgu znaczne zapasy towarów rękodzielniczych i kolonialnych.

Prusy.

Berlin d. 26 Kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Marszałek i nadzwyczayny poseł Królewsko-francuzki przy dworze Cesarsko-Rossyyskim, Xiąże *Raguzy*, przybył tu z *Paryża*.

Gazeta tuteysza *Vossa* umieściła następujące

wiadomości, odebrane prosto z *Wenecyi* pod d. 12 kwietnia, o wypadkach w Grecyi, a zwłaszcza niedaleko *Missolungi*: „Okręt z *Korfu* przywiozł ztamtąd listy, pisane d. 29 marca, z takiemi pomyślnemi dla greków doniesieniami. Gdy osada *Missolungi* odparła dzielnie ostatni szturm *Ibrahima*, wódz ten muzułmański chciał sprobować przekupstwa, i dowódcom w twierdzy ofiarował milion talarów za jey poddanie. Po odrzuceniu z pogardą tey propozycyi, przysposobili się Azyaci do nowego szturmu, który d. 25 marca nastąpił. *Ibrahim* stanął sam na czele woyska swego; grecy musieli uledz mocnemu natarciu, już turcy wpadli do miasta, i *Ibrahim* posunął się aż do pałacu *delle Dagone*, wtedy znowu grecy z bohatyrską odwagą i rozpaczą uderzyli na niewiernych. Azyaci zostali odparci z wielką stratą i byli ścigani aż za swóy obóz; poczém *Ibrahim*, dowiedziawszy się o ciągnieniu greków, pod dowództwem *Gourasa* i *Fabviera*, postanowił cofnąć się do Morei, i zostawić tylko mały korpus obserwacyyny, a tak oblężenie *Missolungi* można uważać za zaniechane, i tylko w blokadę zamienione. Sam *Ibrahim* basza ma bydź ranionym, a w liczbie zabitych znaleziono pewnego znakomitego turka, który w pasie miał wiele pereł i drogich kamieni; lecz przy odeyściu listu, nie wiedziano jeszcze: kto to był.“

Turcya.

Stambuł d. 30 marca.
(z Gazety Warszawskiey).

Pan *Stratford-Canning*, poseł angielski, rozpoczął układy swoje z Dywanem, i niedawno (jak słychać) miał z Reis-Effendym naradę, która 8 godzin trwała. Zdaje się atoli, iż wypadek usiłowań jego i teraz przewidzieć można. Ministrowie tureccy wysilą się znowu na lakoniczne i niepewne odpowiedzi.

Od granic tureckich 12 kwietnia.

Wszystkie Dzienniki Paryzkie, nie wyłączając *Monitora*, odwołują wiadomość o zdobyciu szturmem *Missolungi* d. 20 marca.

Wychodząca w *Rzymie* Gazeta *Diario di Roma* zawiera następujący list z *Zante* pod d. 20 marca: „Po zajęciu *Vassiladi*, przypuścili egipcyanie nowy szturm do *Missolungi*, który jednak, równie jak dawnieysze, został odparty. Osada twierdzy tém mężniey się broniła, iż nie może się spodziewać żadnego pardonu od nieprzyjaciół. Jeśli flotta grecka za kilka dni pokaże się pod *Missolungą*, w tym razie miasto będzie ocaloném, i *Vassiladi* zostanie wkrótce odzyskaném. *Post Scriptum*. W tey chwili odbieramy wiadomość o przybyciu flotty greckiey pod *Missolungę*; składa się ona z 60 krętów. Wkrótce spodziewamy się ogłosić ważne wypadki.“

— *Dnia 13.* —

Listy z *Korfu* pod d. 26 marca wyrażają, iż *Ibrahim* basza przypuścił znowu d. 19 marca bezskuteczny szturm do *Missolungi*. Ofiarował potém tameczney osadzie 4 milijony talarów i zapewniał jey wolne wyyście: lecz wszelki układ odrzuciła.

Podług odebranych w *Tryeście* wiadomości z *Zante* pod d. 29 marca, twierdza *Missolunga* broni się ciągle, jak naymężniey. Odparła kilka powtarzanych uderzeń *Ibrahima* baszy od d. 18 do 24 marca, i *Ibrahim* zdawał się nareszcie wypoczywać dla nabycia sił do nowych uderzeń. *Noto Bozzaris*, dowodzący w *Misolundze*, kazał okryć kirem chorągwie swojego bohatyrskiego hufca. *Fabvier* i *Gouras* napastują egipcyan w tyle; pomoc ich jest ostatnim promykiem nadziei dla *Missolungi*.

Listy z *Korfu* pod d. 28 marca podają stratę *Ibrahima* baszy pod *Missolungą* do kilku tysięcy ludzi. Potwierdza się wiadomość o przybyciu korpusów *Gourasa* i *Fabviera*, i rozchodzi się pogłoska, że egipcyanie tak są osłabieni, iż muszą czekać nowych posiłków, aby znowu mogli co przedsięwziąć.

— *Dnia 14.* —

Zaciągniony w *Smyrnie* półk Galliongis (żołnierzy morskich), udał się do *Stambułu*. Mają bydź jeszcze utworzone dwa takie półki do nowey eskadry, która na wiosnę wypłynie ze *Stambułu* na Archipelag.

— *Dnia 15* —

List z *Tryestu* pod d. 15 kwietnia, potwierdza wiadomość, iż *Ibrahim* basza podczas ostatniego szturmu do *Missolungi* na czele swoich arabów, został niebezpiecznie raniony, i kilku tatarów posłano do *Prewezy* dla sprowadzenia lekarzy. Też listy wyrażają, iż flotta grecka przybyła znowu pod *Missolungą*; zmnieyszyło się więc niebezpieczeństwo, w jakiem ta twierdzá zostawała.

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta *Dostrzegacz Wschodni* z d. 10 marca zawiera następujący list z *Aten*: „Miasto *Minerwy* przybiera nową zupełnie postać. Niknie powoli wszystko, co mogło przypominać władzę osmanów. Nie ma już ani śladu bogato ozdobionych grobów muzułmańskich; meczety zamieniono na publiczne gmachy w pożytecznym celu. Wznoszą się znowu pomniki starożytności zasypane gruzami; inne nieznane dotąd szczcząki pięknych czasów Grecyi, od wieków zapomniane, odkrywają się i zachęcają uczonego dostrzegacza do nowych badań. Starożytne *Ateny* coraz bardziey wydobywają się z gruzów; gorliwie zajęto się publicznemi naukami, a dobrze ćwiczone i karne woysko jest posłuszne swoim dowódcom. Grecy zaciągają się z zapałem do tych urządzonych korpusów; liczba ich tak się już powiększyła, iż półkownik *Fabvier* przybrał sobie hrabiego *Porro*, znakomitego oficera, umiejącego dokładnie po grecku, w stopniu jenerała inspektora.“

(z Kuryera Warszawskiego.)

— Listy z *Palermy* donoszą dnia 20 marca (według gazety Rzymskiey), iż garnizon Austryjacki stojący w tem mieście już się sposobi do marszu. Szwadron jazdy z kilką kompanjami piechoty już wymaszerował; d. 20 marca, oddano woysku Neapolitańskiemu małą Cytadellę *Molco*, w którey dotąd stali Austryacy. Zapewniają, iż półk Austryacki, zwany Cesarza Alexandra, uda się morzem do *Wenecyi*, a 2gi strzelców do *Tryestu*, reszta zaś tego woyska wyląduje do *Neapolu*, zkąd uda się na lewy brzeg rzeki *Po*. Mieszkańcy miasta *Palermy* postanowili dowodzącemu tam jenerałowi austryackiemu *Lilienberg*, przesłać w podarunku złotą szpadę, wartującą 800 uncyy, nie mniey dla wszystkich oficerów jego korpusu miała być dana świetna uczta.

Szwecya.

Sztokolm dnia 11 kwietnia.
(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Jest nadzieja, jak słychać, że połog J. K. W. Wielkiey Xiężny przypadnie przed d. 25 t. m. W wydrukowanym ceremoniale, z przyczyny mającego nastąpić chrztu, za rodziców chrzestnych wymienieni są: N. Król Jmć, Król Jmć Bawarski, Królowa Jeymość i Królowa Bawarska, II. KK. WW. Xiężna Leuchtenbergska i Xiężniczka Zofia Albertyna.

— Do wakującego urzędu Mistrza obrzędów, wymieniają kandydatami, Marszałka dworu *Rosena*, barona *de Geer*, Barona *Boye* i barona *Oxenstierna*.

— Z przyczyny ukończonych działań komitetu morskiego, większa część jego członków, oraz Admirałowie Hrabia *Platen* i *Nordenskóld* i Półkownik *Vornemann*, znowu ztąd odjechali.

— Koszta kanału *Götha*, wynoszą dotąd do 7,500,515 talarów, z których 4,733,877 naród złożył.

— W nocy zeszłego piątku wszczął się tu pożar w rafineryi cukru, przez co 50,000 funtów cukru, w stratę poszło.

Rozmaite Wiadomości.

Piszą z Londynu: „Fregata nasza, *Blonde*,

która do wysp Sandwichskich zawiozła zwłoki zmarłych w Anglii Króla i Królowey tychże wysp, wracając do oyczyzny uratowała kilku ludzi od nieuchronney śmierci, po rozbiciu się na morzu okrętu, na którym się znaydowali. Gazety tuteysze umieszczają następujące szczegóły o tym okropnym wypadku: — Okręt, *Franciszek* i *Marya*, mogący wziąć 398 beczek ładunku, wypłynął d. 18 stycznia z *St. John* z drzewem do *Liverpool*. Dnia 1 lutego utracił maszt, a wkrótce burza tak uszkodziła okrętowi, iż d. 5 tegoż miesiąca, ludzie złożyli nieco żywności w wielkim koszu masztowym, mniemając, iż niezwłócznie tam schronić się będą musieli. Nazajutrz spotkał ich okręt amerykański, który 24 godzin w bliskości bawił, lecz z powodu rozhukanego morza nie mógł dać pomocy. D. 10 lutego uyrzeli znowu okręt amerykański, który się w nocy oddalił. Od d. 11 do 20 lutego nic nie jedli; dwóch ludzi umarło, a ciała ich rzucono w morze. Dnia 22 lutego, umarł jeden maytek; pokrajano ciało jego, wypłókano mięso w wodzie morskiey i powieszono je na kawałku z rozbitego okrętu. D. 23 lutego rzucono innego trupa w morze, zjadłszy z niego pierwiey żółć i serce. Ludzi wszystkich wraz z podróżnemi było 16, a w tey liczbie znaydowało się młode małżeństwo. Mąż *James Frier* konał; żona przerznęła mu szyję i piła krew jego, do którey, jak twierdziła, miała pierwszeństwo. Ztąd powstała walka między tą kobietą, a żoną kapitana okrętowego; pierwsza, odniosłszy zwycięztwo, podała drugiey dwie filiżanki krwi, aby się także napiła. Dnia 26 lutego nieszczęśliwi spostrzegli bryg, który po danym przez nich znaku wywiesił banderę angielską; lecz wkrótce się oddalił, chociaż morze było spokoyném. Gdyby im wtedy dano ratunek, więcey ludzi zachowanoby od śmierci. Nakoniec d. 7 marca wieczorem pokazała się fregata *Blonde* pod 44 stopniem szerokości północney, a 21 długości zachodniey jeograficzney. Było jeszcze tylko 6 osob żyjących, to jest, Kapitan *Kendoll*, żona jego, podoficer *Clarke*, cieśla *Wilson*, maytek *Mac-Infire* i młoda wdowa po *James Frier*. Od mieysca rozbicia okrętu, na szczątkach jego posunęli się o 1 stopień szerokości, a blisko 15 stopni długości jeograficzney. Szczątki te były napełnione wodą, i tylko ładunek drzewa unosił je na powierzchni morza. Ludzie ci przez 22 dni żyli mięsem ludzkiém i krwią ludzką. Gdy ich sprowadzono na fregatę *Blonde*, ledwo mogli ruszyć członkami. Ci, którzy się tego ratunku nie doczekali, umarli z pragnienia w okropném pomieszaniu zmysłów, co zapewne pochodziło z wody morskiey i uryny, którą pili. Jest rzeczą godną uwagi, iż obie młode kobiety okazały się mocnieyszemi, niż męszczyzni. Żona kapitana oświadczyła, iż w głodzie nigdy nic tak wybornego nie jadła jak wnętrzności jednego maytka. Gdyby fregata *Blonde* przybyła poźniey 24 godzinami, jużby zapewna tych ludzi nie znalazła żywych.

— Od niejakiego czasu (pisze jedna z gazet berlińskich) postrzegają na słońcu nowe plamy; nayznacznieysze są dwie, które przez okopcone szkło widzieć można. D. 9 marca naywiększa z nich zaymowała 85 sekund, co wyrównywa rozległości przeszło 6000 mil niemieckich.

— W pierwszych dniach marca umarło w *Market-Weighton* (w Anglii) Anna *Holmes*, mająca przynaymniey 117 lat, albowiem będąc dzieckiem schroniła się pod drzewo w czasie wielkiego zaćmienia w 1715 r. Ostatni ząb utraciła na kilka dni przed śmiercią.

— W Antwerpii amatorowie muzyki są zachwycani dziesięcioletniém dziecięciem, nazwaném *Albert Szilling*, rodem z *Magdeburga*. Mały ten wirtuoz exekwuje na fortepianie naytrudnieysze kompozycye *Humla*, *Moszelesa*, *Kalhbrenera*.

— Wiadomości z kopalni amerykańskich niepomyślne są dla kompanii angielskiey. Wydano już 6,000,000 hiszpańskich talarów, nie osiągnąwszy żadnego rezultatu, i jest rzeczą do prawdy bardzo podobną, że całe to przedsięwzięcie skończy się na stracie całego kapitału 16,000,000. Spuszczenie wody z rzeki *Valenciana* uznane jest za niepodobne. *Baron Humboldt*, znający dokładnie tamteysze okolice, przepowiedział już dawniey bezskuteczność podobnego przedsięwzięcia. Pomyślnieyszych skutków spodziewa się towarzystwo górnicze *Elberfeldzkie*, łączące znajomość rzeczy z dobrą administracyą.

— Banda hultajów, z 17 osób złożona, mających po większey części 14 do 18 lat, skazaną nakoniec została w *Lionie*, po wielu popełnionych kradzieżach, na sprawiedliwie zasłużoną karę.

— (z *Pszczoły Północney*) Niezmiernie też poszło w modę, po całym Paryżu zbierać ofiary na Greków. Temi dniami (30 marca), Xiążę *Devonshire*, w takiemże zdarzeniu, darował 1000 fran. Damy w *Lyonie* rozpoczęły zbierać zapisy na wspomożenie Greków. Pani jedna, ukrywająca siebie pod skromném imieniem *Adelaidy* zaweczora przysłała 1000 franków dla Hellenów. Xiążę Orleański dał 3000 franków, na opatrzenie *Missolungi* w żywność. Margrabia Lally *Tolendal* kazał wydrukować mowę, którą przed dwóma tygodniami miał w Izbie Parów, przeznaczając dochod z przedaży na rzecz Greków.

— W gazetach niderlandzkich czytamy: *Merlin-de Douay*, znakomity między pisarzami francuzkimi z wydania powszechnego repertoryum prawoznawstwa, jeden z wygnańców, na mocy wyroku 24 czerwca 1815 r., osiadł w Bruxelli, ale, na żądanie rządu francuzkiego, musiał z Niderlandów wyjechać. Umyślał z synem swym, jenerałem *Merlin*, szukać schronienia w Zjednoczonych-Stanach Amerykańskich, i siadł na okręt *Alis*, z Amszterdamu do Nowego Yorku płynący. Burza zapędziła ten okręt na piaski Flessyngi. Merlin z synem z nawiększém niebezpieczeństwem od śmierci się uratował, i do Bruxelli powrócił. Rząd francuzki ponowił żądanie, ażeby on z Niderlandów wyjechał: ale wielkomyślny Monarcha nasz odpowiedział: „Burza go powróciła: nie chcę w srogości przewyższyć burzę. Niech oni sobie spokoynie żyją pod opieką praw naszych.„

Kurs Sanktpetersburski.

		Dnia 23	*Dnia 26 marca.*
Amsterdam	na 65 dni	—	$48\frac{1}{2}$
	— 3 miesiące	—	—
Hamburg	— dni	—	$8\frac{9}{16}$, $\frac{11}{16}$
	— 3 miesiące	$8\frac{1}{2}$	$8\frac{3}{4}$
Londyn	— 3 miesiące	$9\frac{1}{4}$	$8\frac{5}{8}$, $\frac{7}{16}$, $\frac{15}{32}$
Paryż	— 70 dni	—	—
	— 3 miesiące	99	100

Moneta Rossyyska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy	11 r. 80 k.	11 r. 80 k.
— — — stary	—	—
Piastry twarde hiszp.	—	—
Jefimki	—	—
Rubel złotem	3 r. 89 k.	3 r. 89 k.
— — srebrem	3 r. 71 k.	3 r. 71 k.

Papiery kommissyi umorzenia długow.

6% assyg.	—	—
6% brzęczącą monetą	104	104
5% takoż	85	85

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 apryla: rub. sreb. 3 rub. 77 kop., czerw. złoty nowy r. 11, kop. 80; imperyał 37 rub. 70 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 51.

Wilno dnia 28 kwietnia v. s. Roku. 1826

1. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonym Stanisławowi Prezydentowi Ziem. i Kawalerowi, Leonardowi Deputt. wywodowemu, Felixowi b. Prezyd. Grodz., Ignacemu b. Sędz. Granicz., Kazimierzowi Sędziemu Urzędnikom Powiatu Lidzkiego, Edwardowi Regentowi Sądow Gubernialnych Gran. Grodzień. i drugiemu Ignacemu Rotm., Janowi Majorowi woysk Ross. Kawalerowi, Gasprowi Poruczn. W. Pol., poźniey Sędz. Gran. Lidz. Adamowiczom, Xaweremu Podstolemu Witebskiemu, Józefowi Podkomorzemu Ptu Słuckiego Czarnockim, oraz potomstwu Aloizego Czarnockiego, Xaweremu i Estelli z dokładem ich opieki Czarnockim, tudzież Piotrowi i Annie z Czernikow imo voto Franciszkowey Adamowiczowey Stoln. Mścisławskiey ad praesens Pomarnackim b. Regen. Sądu Gł. Wileń. 2go Departamentu aktorom sprawy, a Urodz. Michałowi Sawickiemu Prezyden. i Kawalerowi, Aloizemu Jasieńskiemu i Mateuszowi Romanowiczowi Sędziom Urzędnikom Ziem. Ptu Wileń. uciążliwy wyrok w 1826 marca 26 dnia ogłaszającym, pozew przed Sąd Główny Wileń. 2go Departam. ciągle sądzący się, w poparciu założoney w terminie i dozwoloney od całego dekretu 1826 marca 26 w Ziemstwie Wileń. ogłoszonego appellacyi, z powództwa Urodz. Jana Józefa dwóimiennego Barona Chaudoira niegdyś pod firmą bracia Chaudoir piszącego się, a dopiero dziedzica dóbr ziemnych w Gubernii Wołyńskiey położonych, wyniesiony o to; iż co zeszły Franciszek Adamowicz Stolnik Mścisławski (po którym obżałowani Adamowiczowie i Czarnoccy w tytule sukcessorstwa spadek osiągnęliście, a obżał. Pomarnacka pod hasłem odseparowania swoich funduszow, chociaż nie miała żadnych od męża zapisów czer. zł. 7,000 z pozostałości po Adamowiczu pierwszym mężu swoim za własne podług zezwolenia familii Adamowiczow poczytując, do siebie zabrała) doświadczając od żałl. w wielu względach przyjacielskiey pomocy, i zyskawszy zaufanie przez wywzajemnienie się z władzy sobie nadaney, windykował od rozmaitych osób za powierzonemi dokumentami należne żałt. summy, jako też miał powierzone sobie gotowe pieniądze, które w mieyscu powrócenia żałt., niekiedy używał do załatwienia własnych interessow, oraz zrobienia przysługi z osoby swojey domowi Xiążąt Radziwiłłow i dalszym pieniądze rozpożyczał, a obligi i prawa zastawne, oraz dekreta nie na imie żałt. jak był powinien, lecz na własne otrzymywał, listami zaś do żałt. adressowanemi zapewniał o dostateczném zahypotekowaniu summ, podając radę jako mający plenipotencyą, posiadający zaufanie i świadomy wszelkich formalności prawnych, że tym sposobem massowane summy łacniey będzie mógł uwindykować i one żałt. odsyłać, jak o tém przekonywają w rozmaitych dattach adressowane pisma wykazujące, jakie kiedy obligi i pieniądze jemu zostały powierzone, oraz księga jego własnoręczna pod tytułem Dziennik, a ku wsparciu tylko tey prawdy wyciąg urzędowy z ksiąg handlowych przez władzę przyzwoitą poświadczony, i tak z rzędu innych pism Stoln. Adamowicza, pismo 1809 r. junii 24 dnia objasnia, że Stoln. Adamowicz czyniąc oblikwidacyą z domem, Xżąt Radziwiłłów o summy żałt. należne, dołączył do własnych czer. zł. 6,479 i zł. pol. 5, z jakowey czer. zł. 3,775 na prawie zastawném na majątku Xiążęcia Dominika Radziwiłła Ostupy zwanym, w pcie Wiłkomier. leżący, pod imieniem własném lokował, a czer. zł. 2,695 zł. pol. 5 na tymże majątku ubezpieczył przez wzięty oblig od Radziwiłła, i że od tych summ wypadające procenta punktualnie żałt. będą dochodziły uręczył, w księdze zaś tegoż Adamowicza pod tytułem Dziennik, własną jego ręką zapisano na karcie 98 w 1809 r. maja 2 słowa następne: „Bracia „Chaudoir przysłali z Berdyczewa na skończenie „interessu z Radziwiłłem czer. zł. 1000“ na karcie 99 maja 11 te wyrazy: „Rachunek z kassą Xcia Dominika Radziwiłła Ordynata zrobiony w interessie braci Chaudoir do roku 1810 „marca 18, za obligiem W. Szambell. Brochockiego Plenipoten. w roku 1808 januar. 26 wydanym, należało kapitału czer. zł. 4,369, od tey „summy po rok 1810 marca 18 procentu za lat „2 miesiąc 1 i dni 20 należy czer. zł. 656 fl. 12, „z rachunku JW. Kazanowskiey na W. Petersona (jak żądano przelanego) kapitału należy czer. „zł. 126 f. 6, procentu drugie tyle czer. zł. 126 „f. 6, za schedę Barezewskiego czer. zł. 105 f. „8, procentu czer. zł. 28, gotowemi z Berdyczewa pocztą przysłanemi, dałem czer. zł. 1000 od „tych procentu do r. 1810 maja 18 czer. zł. 59 „f. 8, za transport tych pieniędzy policzyłem czer. „zł. 11 f. 5; jakową summę robiąc interessa kongtraktowe z W. Zaleskim Starostą Szwętowskim „generalnym tegoż Xcia Plenipotentem, do obligów na imie moje wydanych włączyłem, z których wyrażona summa braciom Chaudoir należy (NB.) jakowy rachunek w poniższy bilans interessow moich na karcie 101 został wprowadzony.“ Gdzie wyrażono słowa następne: „Rachunek summ różnym ode mnie po dattę roku „1809 maja 11 winnych, tegoż roku sporządzony, od których summ procent z roku 1810 „marca 18 popłacony, W. Ludwikowi Brunettowi Staroście czer. zł. 6,000, WW. JPP. braciom Chaudoirom z rachunku powyższego z kassą Xcia Radziwiłła Ordynata czynionego, który do obligów na imie moje wydanych został „włączony, należy ode mnie czer. zł. 6,470 fl. 5, „Pannie Czernikównie za obligiem zł. pol. 2000, „summa winnych ode mnie różnym czer. zł. 12,470 „f. 2005.“ Powtóre w 1811 maja 3 doniosł, że na kontraktach Nowogródz. kassa Xięcia Dominika Radziwiłła na oblig żałt. zawiniła czer. zł. 850, że ten oblig wziął do siebie, że satysfakcya za onym nienastąpiła i oney oczekuje, a 1818 r. januar. 21 uwiadomił, że pozwy do Kommissyi Radziwiłłowskiey wyniosł, aktoraty wpisał, i że tym porządkiem pretensye żałt. objawił, a następnie skonkludował, że nie ma się czego lękać, lecz jak poźniey okazało się, że zeszły Stoln. Adamowicz podobnież jak dawniey process nie pod imieniem właściciela jakim jest żałcy, ale

pod imieniem własném rozpoczął. Potrzecie: mając powierzone sobie papiery do pozyskania od Brzostowskiego summy za przelewem do żałł. należney, uprzednie obligi i przelew zamienił na poźnieysze, już na imie własne, a to w tym celu, gdyby łacniey mógł wywindykować, i że takowa summa, zawsze do Chaudoira należy własnym pismem upewnił, a gdy Brzostowski w terminie nieopłacił, przewiodł z nim process w pcie Nowogródz., gdzie zakroczył pod imieniem Adamowicza dekret, jakie zaś na to były koszta potrzebne, te z kassy Chaudoira sam Adamowicz użył, poźniey tąż samą koleją w Exdywizyi tegoż Brzostowskiego w Michaliszkach czyniąc dopominek, koszt na to z pieniędzy Chaudoira załatwił, jak jest dowod z księgi własnoręczney tegoż Adamowicza w dattcie 1815 r. 9bra 23 na karcie 125 w słowach: „W Michaliskiey Exdywizyi opłacono solaryow urzędowi czer. zł. 126 f. 18 gr. 27, „palestrze dla dopilnowania Aktow Inkwizycyi „czer. zł. 15, woźnemu za podanie pozwu f. 6 „gr. 20, ludziom urzędnikom dano f. 20.“ A gdy listem swoim 1815 9bra 29 doniosł, że poniosł w Exdywizyi kosztu czer zł. 125 f. 18 gr. 28, i że w tey zrekognoskowano w ogóle czer. zł: 4,185, Baron Chaudoir w mieyscu czer. zł. 126, odesłał pocztą natychmiast Adamowiczowi czer. zł. 128, po odebraniu których Adamowicz poświadczył, nastanie długu tego opisał, i między innemi wyraził, że Chaudoirowie mieli przekazany sobie dokument, który on zamienił poźniey na własny, spodziewając się łacniey wywindykować, ale że w tey summie czyli z tych papierów, nic nie ma dla siebie należnego, oprócz tego tylko, że pod jego imieniem przewodził się process powtórzył, i gdy nastąpił dekret 1816 julii 10 zliczaiący w ogóle summę rub. sr. 16,456 kop. 11½ z obowiązkiem detrunkat z teyże samey summy, Adamowicz zwyczayną przysięgę w czasie naznaczonym wykonał, jak się to dało widzieć z dopełnioney w Ziemstwie Wileń. komportacyi, lecz należenia tey summy do żałgo nigdy niezaprzeczał, a przysięgę dla tego wykonał, bo dług był z massy należney i nic na krzywdę massy Brzostowskiego nie nastąpiło, należał zaś nie dla Adamowicza, ale dla żałgo. Po 4to: w 1809 r. 9bra 25, wziął wexle do Paryża do Pana Guibharda 1mi i 2di classis i list przy tym na 21,000 liwrów czyli cz. zł. 2,000, ktore, że odebrał własnoręcznemi kwitami poświadczył: po 5te w 1809 r. junii 24 dał wiedzieć, że odebrał od Rdułtowskiego czer. zł. 225, od Obuchowicza cz. zł. 129: po 6te w 1810 marca 10, że od Zielińskiego cz. zł 135 f. 1 gr. 17, a xbra 5 od Rajeckiego cz. zł 260 uzyskał, z komportacyi zaś w Ziem. Wileń. przez sukcessorów Adamowicza spełnioney, z xięgi tegoż Adamowicza okazuje się, że on oprócz summ wyrażonych, o których donosił, odebrał jeszcze dwie summy Chaudoirowi należne, a o których zapewna przepomniał donieść, lub na koszta zostawił, a te są 1810 julii 14 od summy na Sylwestrowiczach sądzoney monetą procentu weszło 1,108 f. gr. 10, w 1809 marca 19, W. Brochocki procentu opłacił cz. zł. 70, dopominając się o takowe summy i o zwrót papierów dalszych, jakie jemu nie zostały powrócone przewodził żalcy w Ziem. Wileń. z regestrów summaryynych z familią Adamowiczow, Czarnockich, jako oni pod tytułem sukcessyi a z Pomarnacką jako bez zapisow seperującą fundusze ewikcyi uległe pozabierali, i satysfakcyi pomimo licznych odkładow nie czynili, gdzie po wielu kontumacyynych dekretach z powodu niestanności wszystkich stron pozwanych, ledwo z kolei na dniu 26 marca 1826 r. w Ziem. Wileń. ogłoszony został wyrok, którym gdy Sąd Ziem. przeciwko prawu Art. 54 i 77 z Roz. 4, oraz Art. 7 z Roz. 7 i dalszym żalcego uciążył, całe jego poszukiwanie skassował, podawany jurament pomimo objaśnienia w petytach uczynionego zmienił, a z powodu uczynionego już po komportacyi w xiędze Adamowicza przekreślenia, gdzie on do długu zeznał się, prośb żałobą na ten cel wyniesioną, i prośbą na Imie MONARSZE podaną objaśnionych, niezaskutecznił jak należało, i chociaż sami Adamowiczowie donosili słównie, że to przekreślenie nic Chaudoirowi szkodzić nie powinno, w Dekrecie swoim nie poświadczył, a do znikczemnienia summ żał. należnych użył racyi przez słowa: „Jednak gdyby takowe wszystkie summy oprócz c. z. „1,000 przy liście dnia 23 apryla 1809 r. od „W. Chandoira Adamowiczowi przysłanych by„ły z massy Barona Chaudoira wzięte lub też „do niego należały, nie ma dostatecznego prze„konania.“ Daley co do 1,000 cz. zł. Sąd wyrezonował przez słowa: „a co do summy cz. zł. „1,000 od Barona Chaudoir z Berdyczewa na „ułatwienie tego interessu Adamowiczowi przy„słaney, gdy z poźnieyszey korrespondencyi nie„widno, izby Adamowicz wypłatę cz. zł. 1,000 „Chaudoirowi zaręczył, żalcy daley wyraził.“ Że z przeyrzenia wszystkich przez Adamowicza acz ukończonych Chaudoira interessów, zakwietowania zupełnego Sąd niedostrzega, i dla tego łatwo stać się mogło, że i te cz. zł. 1,000 chociaż były zaspokojone, z powodu jednak byłego między temi osobami zaufania, kwietacyja nie została wydana, a przecież wypisane słowa z xięgi Adamowicza i dalszych dowodow, powinny były zastanowić uwagę Sądu Ziem. Wileń. ponieważ w tych wyraźnie objaśniono z czego summa Chaudoira uformowała się, to jest z obligów gotowemi posłanych, i rachunku z Radziwiłłowską kassą uczynionego, jak oraz dalszych innych osób, obligów i dokumentów innych, jak oraz te wyrazy powinny były przekonać, że Adamowicz zapisał po dwakroć w xiędze swojey; że jest dłużnym wyrazone summy, że po roku 1809, wiodąc Adamowicz, w teyże xiędze rachunek co do summ Chaudoira w latach 1810, 1811, 1814 1815, i dalszych, przez szczegół wykazał jakie tylko koszta na interessa Chaudoira ponosił. i te z massy ogólney należności Chaudoira sam zeszły Adamowicz detrunkował, które i Chaudoir akceptował, a zeszły Adamowicz niezaprzeczał, i że jego własność niesprzecznie uważał, bowiem bez przelewu ich niemógł się stać właścicielem, a że Chaudoir przelewu nie dał, nie darował, nie ustąpił, i że poszukujące się summy po detrunkacie tych kosztow jakie Adamowicz po dacie 1809 roku (oprócz summ Zubowffowskich które oddzielny stanowiły rachunek percepty i expensy) zapisał własnoręcznie w xiędze swojey Podobnież że sprawiedliwie żał. należą podawał przysięgę. Sąd przeciwną naznaczył, że sami sukcessorowie Adamowicza Czarnoccy przez głosy na drukach odbyte, bynaymniey summ przez Chaudoira poszukiwanych niezaprzeczali, a tylko czyli tentując, izby tych de-

trunkata nastąpiła od summy pretensyyney przez ich imagicyynie do żałgo bez żadnego dowodu i przeciwko wyznaniom pisma zeszłego Adamowicza uformowany, a tak gdy Sąd Ziem. Wileń. przeciwko dowodow i pomimo zeznanie się do długu WW. Czarnockich, jako sukcessorów stopień reprezentujących, na tak mylney zasadzie uciążył żałcego Chaudoira, i pod hasłem seperacyy obżałną Pomarnackę od odpowiedzi uwolnił, chociaż tę seperacyą tylko Adamowiczowie pochwalili, a Czarnoccy do ogłoszenia Dekretu Ziem. Wileń. swojego zgodzenia się na to nieoświadczyli, a o pierwszość sukcessyi Czarnoccy z Adamowiczami oddzielny wiodą proces, w którym jaka konkluzya nastąpi nie wiadomo; obce więc opisy nie mogą krępować żałgo poszukiwania pewności ewikcyi, gdy Sąd Ziem. Wileń. pomimo tyloliczne kondemnowanie się obżałnych zwrótu kosztów dla żał. nieuznał, gdy podobnież pewnego terminu na oddanie papierów Chaudoirowi niezakreślił.tém samem do nowego oto processu dał powod, słowem gdy we wszystkich punktach Dekretu swojego (oprócz nakazania solucyi za kondemnaty) naymocniey żałgo uciążył, od którego Dekretu w terminie założoną została appellacya i tey Sąd dozwolił, a chociaż w tém podług formy prawa świadectwa Sąd jeszcze nie wydał, w nadziei jednak że to może nastąpić w poparciu appellacyi od Dekretu Ziem. Wileń. 1826 marca 26 dnia pozywa żałcy obżałnych przed Sąd Głw. Wileń. 2go Departamentu zakładając następne *Prośby*: o skassowanie w całey rozciągłości Dekretu oczewistego Ziem. Wileń. 1826 marca 20 dnia ogłoszonego, oprócz przysądzoney solucyi za kondemnaty, o znikczemnienie wszelkich stosunków obżałnych do żałgo regulowanych, z kolei o utwierdzenie pokładających się ze strony żałgo dowodow, a mocą tych, o sądzenie dla żałgo na wszelkich funduszach po zeszłym Franciszku Adamowiczu pozostałych, a przez obżałowanych Adamowiczow i Czarnockich pod tytułem sukcessorstwa, a przez Pomarnacką pod tytułem seperacyi zawładanych, summ kapitalnych jedney cz. zł. 6,470 f. 5, drugiey cz. zł. 850, trzeciey z kollokacyi Brzostowskiego po detrunkacie wypadającey cz. zł. 4,185, czwartey cz. zł. 2,000, piątey cz. zł. 225, szóstey cz. zł. 129, siódmey cz. zł. 135 f. 1 groszy 17, ósmey cz. zł. 260, dziewiątey cz. zł. 70, od Obuchowicza za procent 1809 marca 19 przez Adamowicza uzyskaney, dziesiątey podobnież za procent od cz. zł. 800 i zł. 500 na Sylwestrowiczach sądzoney a przez Adamowiczow w 1810 roku julii 14 dnia odebraney fl. 1,108 gr. 10, o których to dwóch summach widać zapomniał Adamowicz donieść lub pro conto kosztow w swojey xiędze wypisanych zostawił, o doliczenie od tych wszystkich summ respective zawinień wypadających procentów, a po detrunkacie tych kosztów, jakie zeszły Adamowicz własnoręcznie w xiędze swojey pod tytułem Dziennik (oprócz percepty i expensy co do summ od Zuboffa odbieranych i rozliczonych) wyraził, zmassowania całkowitey należności, o doliczenie za koszta prawne naymniey rubli sr. 2,000 i przeznaczenie do opłaty nayprędszego terminu, a w razie uchybioney opłaty, determinowania inekwitacyi do wszelkich dóbr obżałnych ad extenuationem, lub też z wolnością wyprzedania takowych z publiczney licytacyi, o zastrzeżenie iżby skutków nastąpić mającego Dekretu nikt pod żadnym pretextem nie bronił, a nim satysfakcya nastąpi, o przesłanie gdzie należy kommunikacyi dla nałożenia na majątki obżałnych Adamowiczów, Czarnockich i Pomarnackich zaprzeczenia, o bliższość do dowodu i odwodu chociażby za juramentem żałmu uznania, a w zdarzeniu jeśliby sukcessorowie Adamowicza pomimo podawany w Ziem. Wileń. jurament ze strony żałgo i w Sądzie Glów. podający się, jak oraz pomimo doniesienia przez Adamowiczow uczynionego w Ziem. Wileń., że tego przekreślenia nie biorą za dowow i te nic szkodzić Chaudoirowi nie może, zaprzeczali, że nie po spełnioney komportacyi w Ziem. Wileń. nastąpiło przekreślenie w xiędze zeszłego Franciszka Adamowicza pod tytułem Dziennik na karcie 101, i takowe chcieli za dowód używać, w ówczas dla doślédzenia kto dopełnił takowe przekreślenie xięgi i zasłużył na kary, odesłać tę Kategoryą to jest o same tylko przekreślenie do sądu przyzwoitego, gdyż należenie summy dalszemi dowodami dostatecznie wspiera się, o postąpienie z Urzędnikami podług rygoru prawa, i o uznanie tego wszystkiego, co ze strony żałgo czasu sprawy proszoném i dowodzoném będzie. S. Z. M.

Roku 1826 miesiąca kwietnia 14 dnia, Woźny niżey podpisany świadczę, iż z tego pozwu kopiow pięć zgodnych, na herbowym rublowym papierze pisanych, jedną WW. Michałowi Sawickiemu Prezyden. i Kawalerowi, Aloizemu Jasieńskiemu i Mateuszowi Romanowiczowi Sędziom Urzędnikom Ziem. Ptu Wilenskiego uciążliwy wyrok ferującym, oczewisto w ręce czasu sessyi Sądu Ziem. Wilen. podałem. Zaś JWW. i WW. Stanisławowi Prezyd. Ziem. i Kawalerowi, Leonardowi Deput. wywod., Felixowi b. Prezyden. Grodz., Ignacemu b. Sędziemu Gran. Kazimierzowi Sędz., Urzędnikom Ptu Lidz., Edwardowi Regent. Sądow Gubernialn. Gran. Grodzień. i drugiemu Ignacemu Rotm., Janowi Majorowi woysk Ross. Kawalerowi, Gasprowi Poruczn. W. Pol. późniey Sędz. Gran. Lidzkiemu braciom Adamowiczom, jako niemającym żadney osiadłości w gubernii Wileńskiey kopie dwie, jedną do drzwi Sądowych Sądu Ziem. drugą do drzwi Sądowych Sądu Głgo Depart. 2go Litt. Wilen., a także JWW. Xaweremu Podstol. Witebskiemu, Józefowi Podkom. Pttu Słuckiego Czarnockim, oraz potomstwu Aloizego Czarnockiego, Xaweremu i Estelli z dokładem opieki Czarnockim, podobnież jako niemającym w Gubernii Wilen. żadney osiadłości kopie dwie, jedną do drzwi Sądu Ziem. Wilen., 2gą do drzwi Sądu Głgo 2go Depart., wszystkim jako Sukcessorom i posięgającym spadek po zeszłym Franciszku Adamowiczu Stolniku Mścisławskim, tym samym do odpowiedzi za długi Antecessora obowiązanym, poprzybijałem, w sprawie W. Jana Józefa dwóimiennego Barona Chaudoir niegdyś pod firmą braci Chaudoir piszącego-się, dopiero dziedzica dóbr ziemnych w Gubernii Wołyńskiey położonych, przed Sąd Głny Lit. Wilen. 2go Depart. ciągle sądzący się i do każdego sprawy przypadnienia w poparciu dozwoloney appellacyi wyniesionego. Datt jako wyżey.

Jan Kisiel Woźny Pttu Wilenskiego.

Roku 1826 miesiąca kwietnia 22 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Ptu Wilenskiego stawając osobiście Woźny Ptu Wilenskiego JPan Jan Kisiel ninieyszą Rellacyą pozewną urzędownie zeznał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent.

Roku 1826 miesiąca kwietnia 26 dnia, Woźny niżey podpisany świadczę iż z tego pozwu kopią zgodną na herbowym rublowym papierze pisaną, w sprawie W. Jana Józefa dwuimiennego Barona Chaudoir, niegdyś pod firmą braci Chaudoir piszącego się, dopiero dziedzica dóbr ziemnych w Gubernii Wołyńskiey położonych

WW. Piotrowi jako mężowi, Annie z Czernikow primo voto Franciszkowey Adamowiczowey Stolnikowey Mścisławskiey ad praesens Pomarnackim Regent. Sądu Głgo Lit. Wilen. 2go Depart., jako posięgającym spadek po zeszłym Stoln. Adamowiczu i utrzymującym fundusze pod hasłem odseperowania, tem samem do odpowiedzi za długi Antecessora obowiązanym, oczewisto w ręce w majętności Gierztuciszkach w Ptcie Wiłkomier. leżącey, przed Sąd Głny Lit. Wilen 2go Depart. ciągle sądzący się i do każdego sprawy przypadnienia podałem, oraz o potrzebie stawania przed tymże Sądem oznaymiłem i zapowiedziałem. Dat. jako wyżey.

Jan Kisiel Woźny Ptu Wilenskiego.

Roku 1826 miesiąca apryla 26 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wiłkomierskiego stawając obecnie Woźny w górze wyrażony rellacyą takowego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Felix Pawłowicz Ziemski Wiłkomierski Regent.

Dozwolono drukować dnia 27 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

1 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na funduszе Zeszłego Wincentego Wołodkowicza Podkomorzego Powiatu Wileyskiego Dekretem Remmissyinym Sądu Głównego Minskiego 2. Departamentu ustanowiony, w terminie tymże Dekretem naznaczonym do dóbr Illi w Powiecie Wileyskim leżących zjechawszy, wszystkie czynności pierwszemu terminowi własciwe ułatwił, i w tym porządku komportacyą po wszystkich stawających i niestawających stronach zadeterminował; a na zjazd powtórny dzień 25 wrzesnia bieżącego roku przeznaczył; aby więc wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie, jakiekolwięk stosunki do Dóbr po Wincentym Wołodkowiczu Podkomorzym Wileyskim pozostałych mieć mogący, determinowane komportacye na dniu 15 julii w kancellaryi ziemskiey wileyskiey dopełnili, a w terminie powyżey wyrażonym to jest w dniu 25 wrzesnia do ostateczney rozprawy stawali obowiązuje, i że dla niestawających ammissya zapisaną zostanie, przez ninieyszą awizacyą trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego umiescić się powinną ostrzega. Roku 1826 miesiąca kwietnia 16 dnia.

Michał Łapicki Pisarz Ziemski Ptu Wileyskiego Exdywizor.

Zygffryd Buynicki Podsędek Z. P. D. Exdywizor.

Jakub Estko Exdywizor i Kawaler.

Julian Drzniewicz Exdywizor. Regent.

---

1 Excerpt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego, pod pieczęcią urzędową ziemską tegoż powiatu roku 1826 kwietnia 2 dnia stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1826 miesiąca apryla 2 dnia na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskim Powiatu Mińskiego oświadczenie Imieniem W. JPani Heleny z Kłopotowskich Studzińskiey b. Sędziney Gran. ptu Mińs., i Kazimierza Tomaszewskiego toż Sędziego Gran. ptu Mińs. w następney osnowie rzeczy: dowiedziawszy się niedawno oświadczający się, że obywatele Ptu Dziesn. WW. Mirscy, powodem niejakiegoś z zeszłym ominionego 1825 roku Franciszkiem Kłopotowskim Rotm. Pttu Brasław. interessu, umianowawszy oświadczających się Studzińskę i Tomaszewskiego Sukcessorami tegoż zmarłego Kłopotowskiego, niesłusznie ich przed Sąd Ziemsk. Dziśnienski (pokładając swe pozwy na niewiadomey tymże oświadczającym się majętności Miorach i też pozwy w Kuryerze Litskim umieszczając) powołują, uznali za rzecz potrzebną przez ninieysze oświadczenie zawiadomić tychże obywateli Ptu Dziśnien. WW. Mirskich, że po rzeczonym zmarłym Kłopotowskim Rotm. ciż oświadczający się Sukcessorami jeszcze nie są i tytułowanemi bydź niechcą, ponieważ brat rodzony jego W. Wincenty Kłopotowski Mostown. ziemi Drohickiey dotąd przy życiu zostaje, i ten tylko jako brat po bracie podług prawa sukcessyą osiągać może; obok czego ciż oświadczający się upraszają WW. Mirskich o niepozywanie ich więcey ex re interessu ze zmarłym Kłopotowskim ni przed Sąd Ziemski Dziśnienski ni dokąd inąd, gdyż w przeciwnym razie uważając to za niesłuszną siebie ewokacyą, znaydą się w konieczności sami rozwinąć z niemi o też ewokacyą process. Co ażeby rychley wiadomości tychże WW. Mirskich doyść mogło, ninieysze swoje oświadczenie podobnież w Kuryerze Litewskim zamieścić postanowili. U tego oświadczenia podpis tak się wyraża: Takowe oświadczenie w imieniu Heleny Studzińskiey za plenipotencyą i we własnem podpisuję Kazimierz Tomaszewski.

Zgodno z potocznym Protokułem Leonard Bartoszewicz Z. Pttu Mińskiego Regent.

U tego oświadczenia Jego Imperatorskiey Mości Sądu Ziemskiego Ptu Mińskiego Pieczęć.

Dozwolono drukować 26 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

1 Folwark Narwidziszki w Powiecie Trockim położony od miasta Wilna mil 7, od Trok mil 5, zawierający obszerności włok 26, a dusz męzkich 54 i żenskich 36, dwa jeziora, ogrod fruktowy, z zabudowaniem dwornym, chat ciągłych 10, ziemi urobney na beczek 12, sianożęci na wozow 70, lasu do woli, ziemia po większey części dobra nieużytku nie ma, zupełnie ograniczony, należy do dziedzictwa Kapitana Gwardyi Pawła Kutuzowa, ktoby więc życzył ony na dziedzictwo nabydź, może się zgłosić do dziedzica, w domie Podgurskiego na rogu ulicy Rudnickiey obok Kościoła Wszystkich Swiętych, albo do mieszkającego w Wilnie w domu Podbipięty Adwokata Żebrowskiego. Cena ostateczna jego 12,000 rubli assygnacyinych.

Dozwolono drukować dnia 27 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

1. Roku 1826 kwietnia 23 dnia. Mikołay Hrebnicki Marszałek Lepelski i orderow Kawaler wzywa Sukcessorów Eustachego Karbowskiego, a mianowicie siostrę jego rodzoną Bogumiłę lub jey potomstwo, ażeby chcieli przybydź ze stosownemi dowodami do majętności jego w Gubernii Białorusko-Witebskiey Powiecie Lepelskim Orzechowna, dla przyjęcia zlokowanych rubli srebrem dwieście; które testamentem wspomnionego Karbowskiego zostały przeznaczone na kościoł Budzławskich Bernardynów, jeżeli się familia jego w przeciągu 2ch lat nie zgłosi.

Redakcya Kuryera Litewskiego przeniesioną została do domu P. Kułakowskiego za Koszarami ś. Ignacego.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 51.

Wilno dnia 28 kwietnia v. s. Roku. 1826

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie 1045 rubli 50¾ kopiejek assygnacyinych, niesprawiedliwie wzięty przez wdowę Majora Bystrama, wyszłą powtórnie zamąż za szlachcica Mickiewicza, pensyi z Wilkomirskiego Powiatowego Kaznaczeystwa, oddano na przedaż jey majątek, Podhaje nazywający się z pięciu gospodarzami i ze wszelką do nich należnością, z publicznych targow w terminach: 1szym 24, 2gim 26 następującego maja teraznieyszego roku, a 3cim ostatecznym we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które późniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich Gazetach, a zatem życzący należeć do targow zechcą przybyć do tego Rządu w oznaczonych terminach. Dnia 8 kwietnia 1826 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stołu Kowalenok.

---

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie spaloney w 1816 roku w mozyrskiey mieskiey kommissyi summy, będą się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie, członkow pomienioney Kommissyi, położone w mieście Mozyrzu, domy, kramy i inne zabudowania, a mianowicie: mieyskiego Głowy Teodora Kryckiego dom zupełnie stary z okrągłego drzewa, przy nim staynia i chlewek takoż stary i sklepek, który z ogrodzeniem dziedzińca oceniony 25 rubli, zabudowany na ziemi należącey do paraskiewskiey cerkwi; drugi tegoż Koryckiego dom na ulicy słuckiey z okrągłego drzewa, na dziedzińcu świronek z okrągłego drzewa, na własney ziemi, oceniony 650 rubli, dwie kramy z brusow, położone między bramami na rynku w mieście Mozyrzu jedna pod N. 18, 2ga pod N. 26, na własney ziemi, ocenione 790 rubli assygnacyinych, Bazylego Jasiniewskiego dom z okrągłego drzewa, na dziedzińcu stary chlewek, ogrod warzywny i kilka fruktowych małych drzewek, na własney jego ziemi, oceniony 100 rubli; dom Karpieja Oleszczeni, na ulicy bobrowskiey z okrągłego drzewa, na dziedzińcu swironek; 2gi dom pokryty dranicą, na własney jego ziemi, oceniony 105 rubli 75 kopiejek; dom Molela Rosenberga drewniany z brusow, który, pokryty dranicą na ulicy kijowskiey, na dziedzińcu dwa sklepy murowane, 2gi domek z okrągłego drzewa, pokryty dranicą, przy nim pod jednem dachem dwie staynie i jeden chlew z okrągłego drzewa stare, i lodownia, na własney jego ziemi, oceniony 1450 rubli; dom Joela Afengendena drewniany z brusow przy nim od ulicy trzy kramy z okrągłego drzewa, nie wielki chlewek, przy nim powietka na ziemi jego własney, oceniony 700 rubli assygnacyinych; a zatem życzący kupić pomienione domy z wyrażonemi zabudowaniami i ziemią, zechcą przybyć do mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy; 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania w gazetach obu stolic, które późniey nastąpi; inwentarz tych domow i warunki, podług których odbywać się będzie przedaż, w każdym czasie będą okazane życzącym. Dnia 24 marca 1826 roku.

Minskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.
Gubernialny Sekretarz Wasilewski.

---

3. Od Tamożni Jurburskiey ogłasza się, że w niey chowają się pieniądze, należące w nagrodzie za konfiskowanie towarow, różnym osobom, których mieysce zamieszkania Tamożni nie jest wiadome, a mianowicie: byłym objeżdżczykom: Bartłomiejowi Kutińskiemu 336 rub. 70 kop. i Piotrowi Stankiewiczowi 336 rub. 70 kop. Azatym mają wyżey wzmiankowane osoby, a w przypadku śmierci, ich sukcessorowie, dla odebrania tych pieniędzy jawić się do Tamożni Jurburskiey sami, albo przysłać umocowanych w terminach prawami ustanowionych, po których upłynieniu, jeżeli nikt dla odebrania nie zajawi się, wtedy pieniądze odesłane będą dla przyłączenia do skarbowych dochodow.

Za Sekretarza Maruszewski.

---

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli zeszłego Felixa Imbry, skutkiem remissy Sądu Ziemskiego ptu Nowogr. w r. 1825 stycznia 27 d. zaszley, w majątku Kozłowiczach w ptcie Nowogrodzkim położonym reassumowany, dopełniając właściwe pierwszemu zjazdowi postanowienia, po przeznaczeniu na stronach na dzień 1 junii idącego roku do Kancellaryi Ziem. Nowogródz. komportacyi, wzywa wszystkie interessowane strony, iżby sami osobiście, lub przez swych plenipotentow, pretensye swoje do majątku pod konkurs oddanego stosowane, na dzień 1 7bra idącego roku, to jest: w terminie powtórnego tego Sądu zjazdu sub ammissione objawiali. 1826 apryla 8 dnia Prezydent Sądu Ziemskiego Nowogr. i Exdywizor Jerzy Sokołowicz.

Sędzia Ziem. ptu Grodz. Mateusz Brzozowski.
Pisarz Ziemski Nowogródzki Exdywizor Nikodem Kiersnowski.
Sądu Ziemskiego ptu Nowogrodz. i Exdywizyi Rejent Ignacy Zaborski.

---

3. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziemskiego ptu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż powiatu roku 1826 mca kwietnia 3 dnia stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1826 miesiąca apryla 3 dnia. Na Urzędzie Jego Imperatorskiey Mości Ziemskim ptu Mińskiego oświadczenie imieniem JW. Joanny Snitkowey Kollegskiey Sowietnikowey przeciwko starozakonnemu Ickowi Heszelewiczowi Syrkinowi kupcowi 1szey gildy Mińskiemu, czyni się z następnego powoda: iż oświadczająca się chociaż w roku 1824 apryla 14 dnia wydala, i tegoż czasu w Ziemstwie Mińskim pod N. 129 przyznała star. Ickowi Syrkinowi kupcowi plenipotencyą z dołączeniem świadectwa Mińskiey Skarbowey Izby marca 28 dnia tego roku za N. 1791 na mocy takiegoż Głównego Sądu za N. 1848 ze

swobodność 71 duszy, z majątku swego Wierzchni, z wolnością onego założenia, celem wzięcia podradow, moc i władzę nadającą, jednak kiedy na kilkokrotne me zapotrzebowanie onego niezwrócił, umówionego kwantum za takowe świadectwo przez ciąg dwóletni nie zapłacił, i gdy za rezolucyą Mińskiey Skarbowey Izby 29 oktobra 1825 roku, na kommunikatę oneyże, Kommissya pierwszey Armii nieodesłała, lecz podstępnym sposobém kupiec Syrkin oneż świadectwo zagrabił, i do dziś dnia utrzymuje nie zwracając mnie, o czym i w Sądzie Ziemskim Mińskim był odemnie o to zapozywany, i drogą skargi przeniesiony do Departamentu 2go Gubernii Mińskiey, nadto przekonywając się, że majątek star. Icki Herszelewicza Syrkina, składający się z kramy i kamieniczki w mieście Mińsku, nie jest i nie może bydź odpowiednym i wziętym na inne załogi na podrady zadatkowymi pieniędzmi, i gdy jeszcze obok tego obciążony partykularnemi długami, na kilkakroć stotysięcy w zastawie, a ruchomość lepsza znayduje się, przeto więc oświadczająca się z mocy praw plenipotencyą wyżey datą cytowaną w zupełnosci unikczemnia, kassuje i z ksiąg eliminuje, a świadectwo, uważając za stracone, stosownie do praw o publikatę onego weydzie z prośbą, gdzie należy, oraz aby za takową wyż pomienioną plenipotencyą star. Icko Syrkin kupiec, żadney władzy do działania za nią i brania podradow nie miał prawa, przez niniejsze oświadczenie ostrzega i zapowiada, zostawując sobie prawo dowodzenia domierzoney grabieży czyli gwałtu, co w udzielnym i właściwym na to porządku dowiedzionym będzie, i stąd wynikłych strat i szkod powrótu. U tego oświadczenia podpis takowy: Johanna Snitkowa Kollegska Sowietnikowa.

Zgodno z potocznym Protokułém Leonard Bartoszewicz Z. P. M. Rejent.

U tego oświadczenia Jego Imperatorskiey Mości Sądu Ziem. ptu Mińskiego Pieczęć.

Excerpt oświadczenia ut supra.

Dozwolono drukować 15 kwietnia 1826 r. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

3 Niżey podpisani, dowiadując się z ogłoszenia, w Dodatku do Gazety Kuryera Litewskiego zamieszczonego, że JW. Maurycy Prozor dziedzic folwarku Mazuryszek w Powiecie Wileńskim położonego, ma zamiar tenże folwark wyprzedać, znaydują potrzebę, każdego chcącego z pomienionym Prozorem w układy wchodzić, ostrzedz, że JW. Prozor, oswiadczywszy swoich funduszow Taxę Exdywizyą, cały swóy majątek na satysfakcyą wierzycieli oddał; że Sąd Exdywizorski w Romayniach były, lubo podpisanym należne przysądził summy, atoli taką dał lokacyą, iż podpisani żadney satysfakcyi nie mają, popierając więc skargę w Sądzie Głównym Wileńskim, poprawę wyroku exdywizorskiego otrzymać mają nadzieję; jak więc przed ostatecznem z wierzycielami rozliczeniém się Maurycy Prozor nic nazwać swoją własnością nie może, tak też przed zaspokojeniém Kredytorów, z krzywdą ich, przedawać obciążonego Ewikcyami majątku niema prawa; a każdy nabywający majętność Mazuryszki, wtenczas tylko mieć prawdziwe bezpieczeństwo może, kiedy summą za dziedzictwo postąpić się mającą, uspokoi należność podpisanych, sporowi ulegać nie mogącą; inaczey, straty z nabycia Mazuryszek własney winie przypisze. w Wilnie roku 1826 miesiąca aprila 20 dnia.

Salomon Heiman 1 Gildy Kupiec.

Maciey Max.

Dozwolono drukować. Dnia 21 Kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

3 Dnia 19 idącego miesiąca i roku w nocy uciekli Jakubowa z synem Baltromiejem Misiewiczowie poddani niżey podpisanego; przymioty onych są następne: Jakubowa, mająca około lat 38 sredniey urody, okrągłey twarzy, oczu szarych, dość ciała mająca, w odzieniu zwyczaynym chłopskim, i na wierzchu z sukna siniego sarafan obłożony futrem, syn jey mający lat 15, urody mierney, twarzy pociągławey, oczu niebieskich, w spancyrce z zielonego sukna, z czerwoną wypustkę, a mayłki szaraczkowego sukna bez wypustki, i chociaż przezemnie doniesiono Mieyskiey Policyi, i Sądowi Niższemu, jednak zapobiegając wyniknąć mogącym nadal nieprzyjemnościom za utrzymywanie onych; przez niniejszą Gazetę ogłaszając zawiadamiam, że dużo różnych rzeczy, i stołowego srebra z sobą zabrali, a ktoby onych poymał i dostawił do Pałacu Sapieżynskiego na Antokolu znaydującego się, do mnie niżey podpisanego, prócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę. M. Wilno 1826 roku apryla 23 dnia.

M. Ioczyk J. S. M. W.

---

3 Pantalion mahoniowy gruntowney roboty angielskiey przez Tischnera, należący do Sztatskiey Sowietnikowey i Professorowey Bojanusowey; jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, w domie Kapitulnym WJX. Kanonika Kłągiewicza, na ulicy Zamkowey pod N. 171, o cenie poinformować się można u mieszkającego w tymże domie Dziekana i Professora Uniwersytetu Znoski.

---

3 Tadeusz Weysenhoff b. Marszałek powiatu Rzeczyckiego i Kawaler, będąc zbiegiem różnych nieprzyjaznych okoliczności do tego stopnia doprowadzony, że dzisiay nie jest w sposobności swym rzeczywistym Kredytorom gotowemi uiscić się pieniędzmi; dbając zaś o ich los, i razem chcąc uniknąć ogromnych wydatkow, jakie nieodstępnie towarzyszą wszystkim Exdywizyom, postanowił za posrzednictwem układow rzecz tę ogólnie o wszystko kończyć, w tym więc celu zaprasza wszystkich swych Wierzycieli, iżby raczyli albo sami przybyć, albo Plenipotentow umocowanych na dzień 9 maja idącego roku do majątku Rybniszek w Powiecie Rzeczyckim położonego przysłać, gdzie w obecności onych, jakie tylko mogą bydź naystosownieysze środki do dopełnienia satysfakcyi tymże Wierzycielom, że wszystkich użyje JW. Marszałek Weysenhoff naymocniey zapewnia, a tak gdzie idzie o los i dobro Kredytorów nie powinni podanego projektu odrzucać; dla tego czeka ich przybycia na czas udeterminowany. Datt 1826 apryla 15 dnia z mocy poruczenia takowe uwiadomienie oddając do Kuryera Litewskiego podpisuję Jerzy Burba Assesor Sądu Głównego.

Wolno drukować dnia 15 kwietnia 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

---

2 Pod Panowaniem Nayjaśnieyszego IMPERATORA JEGOMOŚCI NIKOŁAJA Igo Samowładnącego Całą Rossyą. Excerpt z Protokułu potocznego Ziem. Ptu Pińskiego zapisanego w nim w dacie poniżey wyrażoney Oświadczenia na żądanie strony w roku teraźnieyszym jednoczasowie pod pieczęcią Urzędową Ziem. tegoż Ptu wydany.

Roku 1826 mca apryla 7 dnia. Oświadczenie wespół z naysolennieyszym manifestem, osobiście stawający przed Aktami Ziem. Ptu Pińskiego Franciszki z Lachowiczów Xiężny Giedroyciowey Kapitanowey woysk Ross., przeciwko WJPanu Ludwikowi Piotrowi Lachowiczowi, Kapitanowi woysk Pols. stryjowi swemu, z następnych zaniesione powodów, Kapitan Lachowicz Pisarz Kommissyi porządkowey Wileńskiey z udziału naywyższey Opatrzności w ziemi, kapitałach, gotowym groszu, brylantach, perłach, i różney ruchomości niemniey kamienicy w mieście Wilnie sytuowaney znaczne summy z górą dwakroć kilkadziesiąt tysięcy posiadający fundusz, w roku 1820 bezpotomnie zszedł z tego świata, a tak wszelka po nim pozostałość drogą naturalney sukcessyi spadła na trzech rodzonych, braci Ignacego Rotmistrza Województwa Brzeskiego, oyca żałącey się Xiężny Franciszki z Lachowiczów Giedroyciowey, Xawerego i Ludwika Piotra Lachowiczów Kapitanów woysk Polskich; oyciec żałcey Ignacy Lachowicz, mieszkający w ptcie Pińskim obarczony wiekiem i słabością zdrowia nie mogący sam zająć się ułatwieniem interessów, tyczących się spadku po bracie Kajetanie Lachowiczu, Pisarzu Kommissyi porządkowey Wileń., do odzyskania tego wszyskiego, co tylko na jego schedę równoważnie przynależało, wydał plenipotencyą obżałmu Ludwikowi Piotrowi Lachowiczowi bratu swemu, który z mocy plenipotencyi odbierając od niektórych osób znaczne summy, pieniądze za arędę kamienicy oraz dochody z placów, niemniey zabrawszy srebro, meble i inne ruchomości oycu żałcey Ignacemu Lachowiczowi za życia jego naymnieyszego ztąd nieprzysłał udziału, w ciągu jakowego czasu oyciec żałcey Xżny Giedroyciowey Ignacy Lachowicz dług śmiertelności wypłacił i podobnież stryj W. Xawery Lachowicz Kapitan b. woysk Pol. toż bezdzietny i bezżenny dni życia w roku bieżącym zakończył w mieście Wilnie w domie stryja mego W. Ludwika Piotra Lachowicza, po którym pozostałe w gotowiznie do 15,000 zł. Pol: sr., obligi należne temuż zeszłemu W. Xaweremu Lachowiczowi Kapitanowi b. woysk Pol. stryjowi summy i różnego tytułu ruchomoście sam jeden obżałowany W. Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan b. wosk Pol. do swego zajął władania; bynaymniey nie pomniąc na to: iż żałaca się Xiężna Giedroyciowa z głowy oyca swojego schedy po Kajetanie Lachowiczu Pisarzu Kommissyi porządkowey jest naturalną sukcessorką jako też i po stryju W. Xawerym Lachowiczu nie dawno zmarłym, jako rodzona synowica połowy spadku niekwestyonowaną została właścicielką i kiedy stryy żałącey się W. Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan b. woysk Pols. dziś żyjący, folwark z Exdywizyi w Wileńskim powiecie Szulniki zwany, Kamienicę w Wilnie, place w tymże mieście położone, summy wszystkie od różnych osób należne, perły, brylanty, mobilija, srebro, summy w gotowiznie, oraz wszelkie ruchomoście po W. Kajetanie Lachowiczu Pisarzu Kommissyi porządkowey Wileńskiey, gotowe pieniądze, obligi i kosztowne w srebrze i sprzętach porządki, po W. Xawerym Lachowiczu Kapitanie b. woysk Pol. stryjach żałącey się, całey pozostałości w równey połowie aktorki do swego urządzenia zajął i żałącey się nic dotąd jeszcze ze spadku po dwóch stryjach nie tylko że nie oddał, lecz korzystając z odległego żałcey mieszkania, summy gotowe do podziału należne na swóy obrócił użytek, a od niektórych podnosząc na obligach byłe kapitały, pod imieniem obcym nabywa, jakowy krok stryja W. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitana woysk Pol., kiedy pomimo oczekiwania synowicy dąży widocznie na wieczną jey funduszu i zachwianie należnego po stryjach WW. Kajetanie i Xawerym Lachowiczach spadku, na kilkakroć sto tysięcy zł. pol. sr. wynoszącego, że przeto i zabrania przez samojednego W. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitana woysk b. Pol. po stryjach WW. Kajetanie Pisarzu Kommissyi porządkowey i W. Xawerym Kapitanie woysk b. Pol. Lachowiczach, w gotowiznie pozostałych summ, brylantów, pereł, srebra, mobilijow i innych kosztownych ruchomościów, pobieranie intrat z kamienicy i placów w mieście Wilnie położenie mających, podnoszenie i obracanie na swóy awantaż kapitałów żałąca się z stryjem swoim W. Ludwikiem Piotrem Lachowiczem Kapitanem b. woysk Pol., rozpocznie formalny process i ze wszystkiego zdania kalkullacyi żądać będzie, ninieyszym zapowiadając Oświadczeniem, takowe jego nadużycia naysolenniey manifestuje, i aby nikt zgoła o majątki ziemne, kamienicę i place w mieście Wilnie po WW. Kajetanie i Xawerym Lachowiczach pozostałe, z stryjem moim W. Ludwikiem Piotrem Lachowiczem Kapitanem b. woysk Pol. w układy nie wchodził, zastawą lub arendą nie brał i na dziedzictwo nie kupował, oraz summ tymże zeszłym WW. Kajetanowi i Xaweremu Lachowiczom należnych, na obligach znaydujących się nie oddawał, wszystkich ostrzegając, dla powszechney wiadomości ninieysze Oświadczenie w gazetach Kuryera Lit. umieścić deklaruję, również gdy plenipotencya przez oyca mojego W. Ludwikowi Piotrowi Lachowiczowi Kapitanowi b. woysk Pol. stryjowi mojemu wydana, równo z datą śmierci oyca mojego upadła i za nią chociaż stryy móy po śmierci oyca mojego o majątki do mnie przynależne w żadne z nikim wchodzić układy i nic działać nie miał prawa, gdyby jednak nadużycia takowe przez stryja mojego nie były powiększane przez ninieysze Oświadczenie wzmienioną plenipotencyą przez oyca mojego wydaną kassuję i za niebyłą ogłaszam, a także gdy ja sama osobiście do miasta Wilna zjechać w tym czasie nie mogę, przeto upełnomocniłam przez wydaną odemnie pełnomocną plenipotencyą męża mojego JO. Xięcia Tadeusza Giedroycia Kapitana woysk Ross. i Kawalera, który we wszelkie układy z kredytorami i pretensorami, oraz różnemi osobami w imieniu mojém pełnomocnie wchodzić, oraz kapitały zdeymować, majątki wybywać, przedawać lub na mnie obeymować i wszystko to dopełnić, cokolwiek pełnomocna plenipotencyą przeze mnie wydana zaymuje, że będzie miał zupełne prawo o tém Publiczność zawiadamiam (podpisano) Franciszka z Lachowiczow Xiężna Giedroyciowa Kapitanowa woysk Rossyskich.

Za zgodnością z Protokułem poświadczam Stanisław Odrowąż Wysocki Ziem. Piński Regent.

Dozwolono drukować powyższe Oświadczenie. Dnia 22 kwiet. 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

)2(

3 Niżey podpisany jako Plenipotent oyca swojego Jozefa Chłopickiego Skarbnika Mińskiego, posiadającego Schedę we wsi Medynie po Chorążym Grekowiczu, ma honor ninieyszym pismem zawiadomić W. Nikodema Reszkę b. Komornika Wilenskiego Gubernialnego, jako niewiadomego zamieszkania, iżby raczył przybyć do Wilna dla przeczytania Dekretu datty 18 marca 1826 r. w Sądzie Granicznym appelacyynym Wileńskim zapadłego, któren na skargę Chłopickiego, przeznacza nową pomiarę wsi Medyny, i deleguie Urzędnika oraz innego Komornika w mieyscu Komornika Hrynaszkiewicza, dla zrobienia nowey pomiary, stosowney do Dekretu Kommissyi Upnickiey, do jakowey czynności spełnienia termin 20 maja r. t. naznacza, oczem ażeby W. Komornik Reszka mógł wiedzieć, a w potrzebnym zdarzeniu niewiadomością się nie tłumaczył, takowe uwiadomienie w gazecie Kuryera Litewskiego umieszczam i one własnoręcznie podpisuję. Dat w Wilnie 1826 roku miesiąca marca 31 dnia

Jan Chłopicki.

Dozwolono drukować. 2 kwietnia 1826 roku Cenzor Symon Zukowski.

---

2 Niżey podpisany, mając dekretem oczewistym Sądu Ziemskiego Pttu Wileńskiego w roku 1821 mca apryla 28 dnia zapadłym, a przez Sąd Główny Litsko Wilenski 2go Departamentu zatwierdzonym; przysądzoną summę rubli sr. 460 kopiejek 90½, na W. Maryannie Sikorskiey, z przeznaczeniem inekwitacyi do kamienicy w mieście Wilnie pod N. 122 sytuowaney ad extenuationem. Gdy takowey summy potąd w naymnieyszey części nie mogłem odzyskać, żeby zatym o nabycie kamienicy, na którey opiera się summa niżey podpisanego z należnemi procentami, nikt nie wchodził w układ i umowę z Debitorką, czyni się ninieysze ostrzeżenie.

Jan Sikorski.

Pozwolono drukować 23 kwietnia 1826 roku Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

3 Podaje się do publiczney wiadomości, że mieszczanin Moskiewskiey Gubernii Miasta Wierei, będący kupcem 3ciey Gildy Miasta Brześcia Litewskiego, z powodu upadku swego handlu, przez całoroczną chorobę, oddał pod konkurs cały swóy majątek, znaydujący się w towarach w jego sklepie na satysfakcyą swoich kredytorów; przeto, jeżeli ktokolwiek ma jaką do onego pretensyą, więc żeby w przeciągu trzech miesięcy, (od daty dzisieyszey) nieodmiennie jawił się z dowodami, do Ratusza Miasta Brześcia Litewskiego, to jest, do mieysca odbywającego się Konkursu: a w przeciwnym razie po upłynieniu tego czasu, jeśliby jaki okazał się kredytor, więc żadney nie odbierze satysfakcyi na swoją pretensyą.

Karol Satrejch Prezydent Miasta Brześcia Litewskiego.

---

3 Podaje się do Publiczney wiadomości, że Obywatele miasta Brześcia Lit. Konstantyn Janowicz, Staro-zakonni Mordko, Begagon, i Herszko Ayzenman będący w przeszłym 1825 roku kupcami 3ciey Gildy tegoż miasta na teraźnieyszy 1826 rok z onego kupiectwa wypisali się.

Karol Sztrejch Prezydent miasta Brześcia Lit.

---

3. Oświadczenie imieniem Star. Abrahama i Eliasza Lewinow kupca 3ciey gildy czyni się z odezwą do uprzedzonego oświadczenia w roku upływającym januarii 7 pisanego, eorun. 27 w Grodzie Telszewskim aktykowanego i tegoż r. apryla 3 na sądach Ziem. Telsz. konnotowanego a mianowicie z wypadku następnego: żał. possydując domy w miasteczku Zagorach w powiecie Szawelskim położone, prowadząc handel towarami, dozwolonemi ukazami, w celu utrzymania rachunkow w porządku dobrym Star. Owsieja Kałmana za buhaltera przyjęli któremu do przedmiotu wspomnionego papiery wszystkie, niemniey obligi sobie posługujące, w pełney ufności w tychże Zagorach powierzyli, gdy zaś w roku biegącym upłynionego miesiąca januarii buhalter zdalił się, dokonawszy rozmaitey nieprzyjemności, wsrod tego z dnia 5 na 6 tegoż mca januarii, w nocy wszystkie papiery niewiedzieć przez kogo zabrane taynie zostały, pryncypalne zaś które pamięć sięgać może są te, xięgi przychodu i rozchodu, wexle, kontrakta, rewersa, kwity, a nakoniec obligi następne, 1 od Grafa Lotreka i dziedzica Martyniszek i Szakinowa na rub. srebr. 1000, 2 od kahału Zagorskiego na rub. sreb. 169, 3 od Pakcierza Zagorskiego na rubli sreb. 140, 4 od Tanchela na rub. sreb. 128, 5 od Jakompsona z Tuken Gubernii Mitawskiey na rub. sreb 800, i assygn. 3000, 6 od Szukajowa kupca ryskiego, rub. sr. 1200, 7 od Markusa Gierszonowicza z Zagor rub. assygnacyynych siedm sysięcy i kilkaset, 8 od Izraela Szlomy z Zagor na rub. sreb. tysiąc kilkaset, aby żał. straty niemieli, również iżby wykonawca przestępstwa nie poważył się w układy z debitorami wchodzić i summy ściągać, znaydują się Deltr. w niezbędney powinności objawienia publiczności nadspodzianego trafu, i ostrzeżenia iżby u kogo się okażą żał. posługujące obligi, wexle, nie wchodzili w układy z tymi, sum nieopłacali, które policzą za nieważne, a które wprost dopomną się sami żał. jako o swoją należność, na ostatek, ile ogromna przez to deltr. zrządzona została krzywda, upraszają, jeśliby ktokolwiek naymnieyszy ślad czuł w rzeczy objawioney teraz, uwiadomienia, za co wynadgrodzenie przyzwoite od żałego odbierze. Takowe oświadczenie w imieniu własnym i brata podpisuję. Dat 1826 apr. 5 d.

Abraham Lowin.

Roku 1826 apryla 6 dnia przed Aktami Grodz. ptu Telsz. stawając obecnie Star. Abraham Lewin ninieyszy proces przy opłacie 50 kop. na rzecz Skarbu do Akt podał świadczę Grod. Telsz. Rejent Benedykt Rodowicz.

Pozwolono drukować 13 kwietnia 1826 r. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

3. Podaje się do wiadomości publiczney i majątek Janopol zwany, w powiecie Trockim w parafii Olickiey nad rzeką Niemnem położony; zawierający dymow 47, a ziemi naylepszey włok sto kilka, za odpowiedną cenę przedaje się, chcący zaś takowy majątek nabyć, może się zgłosić do Karola Moyschela, mieszkającego w domie Uniwersyteckim przy sali anatomiczney na ulicy Spaskiey położonego.

Dozwolono drukować. Dnia 21 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

Wyjeżdżający.

2 Wyjeżdża za granicę do Prus do miasta Królewca, Wilenski 1szey gildy kupiec Frydrych Auer z furmanem Antonim Niefiedowem Tamilinem, trzema własnemi końmi na miesięcy pięć.
